

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: st. prot. sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Anny Oszwałdowskiej - Kocur

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2015 roku i 26 listopada 2015 roku

sprawy **M. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 4 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 30 kwietnia 2015 roku, sygn. akt III K 227/15

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania

SSO Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

W sprawie oskarżonego M. K., uznanego wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 30 kwietnia 2015 roku, sygn. akt III K 227/15 za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k. (k. 45-46), po rozpoznaniu apelacji wywiedzionej przez prokuratora (k. 60-61), Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się konieczna, przy czym rozpoznanie sprawy zgodnie z dyspozycją art. 433 § 1 k.p.k. ujawniło, że orzeczenie Sądu Rejonowego jest wadliwe w zakresie znacznie szerszym niż wskazany w wywiedzionej przez apelującego skardze.

W tym miejscu przypomnieć należy, że zgodnie z treścią art. 433 § 1 k.p.k. Sąd Odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym wówczas, gdy ustawa tak stanowi. Przypadkiem nakazującym wyjście poza granice środka odwoławczego jest m.in. sytuacja, o której mowa w art. 440 k.p.k., obligująca Sąd II instancji do zmiany zaskarżonego orzeczenia na korzyść oskarżonego albo do jego uchylenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jeżeli utrzymanie w mocy takiego orzeczenia byłoby rażąco niesprawiedliwe. Sąd Odwoławczy ma zatem nie tylko prawo, lecz wręcz obowiązek zbadania sprawy pod względem merytorycznym i prawnym nie tylko w granicach środka odwoławczego, ale także z urzędu niezależnie od tych granic - w celu stwierdzenia, czy nie zachodzi oczywista niesprawiedliwość orzeczenia, w szczególności, gdy niemożliwe jest uwzględnienie samych zarzutów zawartych w środku odwoławczym (postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 2007 r., II KK 242/06, LEX nr 280721). Konsekwentnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie, że każda wskazana w art. 438 k.p.k. podstawa odwoławcza może zostać uwzględniona z urzędu i stać się powodem uznania danego orzeczenia za rażąco niesprawiedliwe, w tym m.in. oczywisty błąd w ustaleniach faktycznych, obraza prawa procesowego, a także

prawa materialnego, która nie tylko umożliwia, ale wręcz nakazuje wyjście poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty, skutkując zmianą zaskarżonego orzeczenia na korzyść oskarżonego albo jego uchyceniem (wyrok SN z dnia 29 maja 1973 r., V KRN 118/73, OSNKW 1973, z. 12, poz. 155; wyrok SN z dnia 19 października 2004 r., II KK 355/04, Lex nr 141299; postanowienie SN z dnia 16 maja 2007 r., III K.K. 328/06, Lex nr 296728, wyrok SN z dnia 12 stycznia 2009 r., II KK 331/08, Lex nr 598010, wyrok SN z dnia 26 października 2011 r., IV K.K. 298/11, Lex nr 1112325). Oczywiście jest przy tym, że środek odwoławczy wniesiony na niekorzyść oskarżonego może spowodować także orzeczenie na jego korzyść, co wynika bezpośrednio z brzmienia art. 434 § 2 k.p.k. Już w tym miejscu zaznaczyć należy, że analiza treści kwestionowanego wyroku i jego pisemnych motywów doprowadziła Sąd Odwoławczy do wniosku o konieczności wydania orzeczenia kasatoryjnego na korzyść M. K..

Analiza akt przedmiotowej sprawy pozwala stwierdzić, że bezspornie M. K. w dniu 2 grudnia 2014 roku w P. na ul. (...) kierował w ruchu lądowym pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) będąc w stanie nietrzeźwości – I badanie 0,88 mg/l, II badanie 0,83 mg/l, III badanie 0,63 mg/l i IV badanie 0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Na powyższe wskazuje bowiem nie budzące wątpliwości przyznanie się do winy M. K. (k. 45), ale także inne dowody zgromadzone w momencie ujęcia oskarżonego na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa.

W okolicznościach niniejszej sprawy brak było natomiast podstaw do uznania, że zachowanie oskarżonego wypełniało znamiona przestępstwa typizowanego w art. 178a § 4 k.k., a to wobec zatarcia wcześniejszego skazania za występki z art. 178a § 1 k.k.

Jak słusznie podkreślono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, odpowiedzialność na podstawie art. 178a § 4 k.k. - ze względu na uprzednie skazanie za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. lub wymienione w art. 178a § 4 k.k. - sprawca czynu z art. 178a § 1 k.k. ponosi do momentu zatarcia wcześniejszego skazania w myśl zasad ogólnych, określonych przepisami rozdziału XII Kodeksu karnego. Fakt zatarcia z mocy prawa wcześniejszego prawomocnego skazania za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. lub wymienione w art. 178a § 4 k.k., zaistniały w dacie wyrokowania co do popełnienia czynu określonego w art. 178a § 1 k.k., uniemożliwia przyjęcie odpowiedzialności sprawcy na podstawie unormowania art. 178a § 4 k.k. także wtedy, gdy do popełnienia tego czynu doszło przed upływem okresu niezbędnego do zatarcia wcześniejszego skazania. Nie stanowi natomiast przeszkody do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie wymienionego unormowania art. 178a § 4 k.k. zatarcie, w dacie wyrokowania, skazania za przestępstwo, którego częścią było orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, jeżeli będący przedmiotem osądu czyn z art. 178a § 1 k.k. został popełniony w okresie obowiązywania tego zakazu (postanowienie SN z dnia 21 sierpnia 2012 r., IV KK 59/12, Lex nr 1267077).

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 9 października 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt VIII K 1398/12, który stanowił podstawę do przypisania oskarżonemu występkowi z art. 178a § 4 k.k., M. K. został skazany za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. na karę 70 stawek dziennych grzywny po 13 zł każda stawka, środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku oraz świadczenie pieniężne w kwocie 200 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Przedmiotowy wyrok uprawomocnił się w dniu 17 października 2012 roku. Jak wynika z informacji z KRK oraz z Karty dłużnika o numerze (...) (...) oskarżony M. K. wykonał karę grzywny w dniu 4 kwietnia 2014 roku (k. 69 i k. 78). Jeszcze w 2013 roku został wykonany w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (pismo do Urzędu Miasta P. datowane na dzień 8 listopada 2012 roku, skutkujące brakiem możliwości uzyskania przez oskarżonego uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres roku – k. 39 akt o sygn. VIII K 1398/12). Z kolei świadczenie pieniężne, wobec bezskuteczności przeprowadzonego postępowania egzekucyjnego, zostało w stosunku do oskarżonego na podstawie art. 206 § 2 k.k.w. w zw. z art. 51 k.k.w. umorzone postanowieniem Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 15 maja 2013 roku, prawomocnym w dniu 30 maja 2013 roku (k. 69 i akta KO 2576/13), co jest równoznaczne ze zwolnieniem oskarżonego od obowiązku jego uiszczenia.

Podstawy zatarcia skazania z mocy prawa reguluje art. 107 k.k. Zgodnie z dyspozycją art. 107 § 4a k.k. w razie skazania na grzywnę zatarcie skazania następuje z mocy prawa z upływem roku od wykonania lub darowania kary

albo od przedawnienia jej wykonania. Z kolei przepis art. 107 § 6 k.k. stanowi, że jeżeli orzeczono środek karny, przepadek lub środek kompensacyjny, zatarcie skazania nie może nastąpić przed jego wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem jego wykonania. Zatarcie skazania nie może nastąpić również przed wykonaniem środka zabezpieczającego.

We wskazanym powyżej kształcie przepisy art. 107 § 4a i 6 k.k. obowiązują w polskim porządku prawnym od dnia 21 marca 2015 roku i to na skutek nowelizacji dokonanej przez art. 1 pkt 63 lit. b ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396). Jak wynika natomiast z art. 21 przywołanej ustawy nowelizującej do skazań prawomocnymi wyrokami wydanymi przed dniem wejścia w życie tej ustawy, w przedmiocie zatarcia skazania stosuje się przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, chyba że okres zatarcia skazania upłynął przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak według przepisów Kodeksu karnego w brzmieniu nadanym tą ustawą okres zatarcia skazania upłynąłby przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, zatarcie skazania następuje z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

W świetle powyższego uznać trzeba, że zgodnie z dyspozycją art. 107 § 4a i § 6 k.k. skazanie M. K. za występki z art. 178a § 1 k.k., objęte wyrokiem z dnia 9 października 2012 roku, uległo zatarcu z mocy prawa z upływem roku od wykonania kary grzywny, a więc z dniem 4 kwietnia 2015 roku, albowiem wszystkie środki karne, orzeczone wskazanym wyrokiem, zostały wykonane już wcześniej. Oznacza to, że opisana powyżej i niezwykle korzystna dla skazanych zmiana stanu prawnego winna zostać dostrzeżona przez Sąd I instancji i skutkować modyfikacją kwalifikacji prawnej czynu zarzuconego oskarżonemu. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że w dacie wyrokowania M. K. mógł ponieść odpowiedzialność wyłącznie za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. Z punktu widzenia prowadzonej kontroli instancyjnej istotne jest również to, że zaskarżonym wyrokiem M. K. wymierzono karę uzgodnioną w trybie konsensualnym przewidzianym przez art. 387 k.p.k., co skutkowało skazaniem oskarżonego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego na rozprawie głównej.

W tym miejscu przypomnieć należy, że skazanie w trybie art. 387 k.p.k. poprzedza zawarcie swoistego porozumienia pomiędzy oskarżonym a sądem, któremu nie sprzeciwiają się ani prokurator ani pokrzywdzony. Z inicjatywą zawarcia takiego porozumienia winien wystąpić oskarżony przed zakończeniem pierwszego przesłuchania wszystkich oskarżonych na rozprawie głównej, jednakże warunkiem uwzględnienia jego wniosku jest to, że okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy oraz że oskarżony dokona ewentualnych zmian we wniosku stosownie do wysuniętych sugestii, w tym wskazanych przez sąd. Orzekając w tym trybie sąd nie uwzględnia więc automatycznie propozycji zawartych we wniosku oskarżonego, lecz jest zobligowany do uprzedniego zbadania wniosku zarówno po względem formalnym, jak i przede wszystkim merytorycznym. Kontrola sądu powinna przy tym obejmować, poza oceną okoliczności popełnienia przestępstwa, także kwestię zgodności propozycji zawartych we wniosku z przepisami obowiązującego prawa materialnego i procesowego.

Jak już wykazano powyżej, już w dacie wydania orzeczenia przez Sąd I instancji treść zawartego porozumienia dotyczyła przestępstwa, którego oskarżonemu na gruncie obowiązującego od dnia 21 marca 2015 roku stanu prawnego nie sposób przypisać. Oznacza to bezsprzecznie, że doszło do dezaktualizacji poczynionych uprzednio uzgodnień. W analizowanym układzie procesowym nie jest przy tym możliwe, aby Sąd Odwoławczy uprzedził obecne na rozprawie strony o zmianie kwalifikacji prawnej czynu i orzekł o odpowiedzialności oskarżonego za występki z art. 178a § 1 k.k., mimo że taką możliwość co do zasady przewiduje art. 399 k.p.k., który znajdują odpowiednie zastosowanie w postępowaniu odwoławczym (art. 458 k.p.k.). Z uwagi na tryb, w którym wydano zaskarżony wyrok, Sąd Odwoławczy nie jest bowiem uprawniony do jego zmiany. Treść zaskarżonego rozstrzygnięcia wydanego przy zastosowaniu art. 387 k.p.k. jest bowiem wynikiem wcześniejszego porozumienia oskarżonego z Sądem I instancji i zaakceptowanego przez prokuratora. Jako, że występki z art. 178a § 1 k.k. sankcjonowany jest zarówno karą grzywny, karą ograniczenia wolności jak i karą pozbawienia wolności do lat 2, oskarżony może dążyć, by wymierzona mu kara była jak najmniej dla niego dolegliwa. Podkreślenia przy tym wymaga, że modyfikacja treści zaskarżonego wyroku przez Sąd Odwoławczy byłaby natomiast jaskrawo sprzeczna z istotą przewidzianego w art. 387 k.p.k. rozwiązania, którą jest obowiązek wymierzenia oskarżonemu kary zgodnej w całości z zaakceptowanym przez Sąd I instancji i uczestników postępowania

wnioskiem, co wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy analizując rozstrzygnięcia wydawane przez sądy w trybach konsensualnych. Wprawdzie orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest jednolite, jednakże wyraźnie dominuje w nim zapatrywanie, że sądowi odwoławczemu nie wolno samodzielnie dokonywać zmian w treści wniosku sformułowanego przez oskarżonego, a tym samym na etapie postępowania drugoinstancyjnego modyfikować wymierzonej mu kary w sposób, na który oskarżony nie wyraził zgody. Pamiętać również trzeba, że dopuszczenie do negocjacji w tym zakresie dopiero na etapie postępowania odwoławczego doprowadziłoby także do pozbawienia oskarżonego prawa do dwuinstancyjnego postępowania sądowego, które stanowi nie tylko jedną z podstawowych zasad procesowych, ale również zasadę konstytucyjną, określoną w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

W ponowionym postępowaniu Sąd I instancji będzie zobowiązany do zmodyfikowania kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego M. K. i procedowania zgodnie z regulacjami Kodeksu postępowania karnego. Sąd Rejonowy winien przy tym pamiętać, że w dniu 18 maja 2015 roku, mocą ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.541), doszło do zmiany stanu prawnego w zakresie dotyczącym odpowiedzialności karnej sprawców przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Stąd też obowiązkiem tego Sądu będzie wydanie rozstrzygnięcia z uwzględnieniem dyspozycji art. 4 § 1 k.k., a tym samym zastosowanie względniejszych dla oskarżonego K. przepisów Kodeksu karnego w brzmieniu sprzed 18 maja 2015 roku.

SSO Jarosław Komorowski